

Marta Cieślik

Pedagog, Szkoła Podstawowa nr 43 w Krakowie im. Komisji Edukacji Narodowej

Piotr Pytel

Psycholog, Szkoła Podstawowa nr 43 w Krakowie im. Komisji Edukacji Narodowej

SZKOLNE WSPARCIE PSYCHOLOGICZNO- -PEDAGOGICZNE W DOBIE PANDEMII NA PRZYKŁADZIE DOŚWIADCZEŃ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 43 IM. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ W KRAKOWIE

Streszczenie

Artykuł omawia niektóre zagadnienia dotyczące wsparcia psychologiczno-pedagogicznego realizowanego w szkole w dobie pandemii. Celem publikacji jest ukazanie transformacji szkoły tradycyjnej, stacjonarnej, w szkołę zdalną i zaadaptowania się jej do nowych warunków spowodowanych Covid-19. W wyniku prowadzonych na bieżąco wywiadów z uczniami, rodzicami, nauczycielami autorzy omawiają trudności z jakimi borykano się w tym czasie, jak i konkretne działania wynikające z potrzeb wszystkich uczestników życia szkolnego, w szczególności uczniów. Przedstawiają metody i techniki kształcenia na odległość – na podstawie literatury oraz własnych doświadczeń. Wskazują także zalety i wady edukacji na odległość. Zdaniem autorów motorem wszelkich działań jest chęć utrzymania prawdziwych relacji. Zastosowane rozwiązania mogą być poradnikiem, z którego można czerpać w różnych sytuacjach, a szczególnie w chwili ponownego kryzysu.

Słowa kluczowe: wsparcie psychologiczno-pedagogiczne, szkoła, pandemia, kształcenie na odległość, Covid-19

School psychological-pedagogical support at the time of the pandemic on the basis of the National Education Commission Primary School No. 43 in Cracow

Abstract

The article discusses some issues related to psychological and pedagogical support at school in the time of a pandemic. The objective of this report is to present the transformation of a traditional, full-time school into distance learning and adaptation to the current situation caused by Covid-19. As a result of ongoing interviews carried out on the child population, parents and teachers, the authors discuss the difficulties they had to face in their daily work and concrete measures

resulting from the current needs of all participants in school, especially students. They present methods and techniques of distance learning, based on literature and their own experiences. Moreover, they indicate advantages and disadvantages of distance education. According to the authors, the main reason is to maintain a true relationship. The applied solutions can be used as a reference guide from which you can draw in different situations, especially at a time of a renewed crisis.

Key words: psychological-pedagogical support, school, pandemic, distance learning, Covid-19

Wprowadzenie

25 marca 2020 r. jest datą, która zapisze się na kartach historii polskiej oświaty, gdyż jest to dzień, w którym szkoła jaką do tej pory znaliśmy, przeszła do historii. Z rzeczywistości określonej ramami organizacyjnymi i granicami architektonicznymi weszliśmy w trudne do określenia (dla wielu) i uchwycenia (dla jeszcze większej liczby osób) środowisko świata wirtualnego. Szkolne korytarze, dotąd pełne dziecięcego gwaru, żywych dyskusji i dziecięcych zabaw, zostały zamknięte w internetowym łączu. A co najważniejsze, liczne okazje do budowania relacji nauczycielsko-uczniowskich w tradycyjnej szkole oraz możliwość poznawania siebie w kontekście tworzenia relacji rówieśniczych wśród dzieci i młodzieży szkolnej zostały ograniczone kontaktem wirtualnym – za pośrednictwem komputera, laptopa, tabletu czy telefonu komórkowego, które to narzędzia, choć miały być oknem na świat, czasem stawały się murem nie do pokonania, ścianą od której uczniowie, rodzice i nauczyciele odbijali się w poczuciu bezradności.

Celem prowadzonych badań była ocena wpływu pandemii na uczniów, ich funkcjonowanie i sposoby radzenia sobie w sytuacji izolacji oraz diagnostyka dostępu do urządzeń (komputer, telefon, głośnik, mikrofon) czy Internetu. Identyfikacja potrzeb środowiska szkolnego pozwalała na wprowadzanie takich aktywności, których zadaniem było budowanie relacji w nowej pandemicznej rzeczywistości oraz udzielanie odpowiedniego wsparcia psychologiczno-pedagogicznego.

Do zrealizowania przedstawionych celów badawczych wykorzystano metodę wywiadu. W wywiadach z rodzicami, uczniami i nauczycielami pytano o potrzeby wynikające z nowej sytuacji, z którą wszyscy musieliśmy się skonfrontować.

Pomiarem uzupełniającym była obserwacja. Na bieżąco analizowano także zapisy dokumentacji szkolnej, takie jak: frekwencja uczniów, oceny, informacje od rodziców i nauczycieli.

Przegląd wybranych koncepcji teoretycznych

Wczesną wiosną 2020 r. większość szkół i placówek oświatowych w Polsce podjęła próbę adaptacji do kryzysowych warunków spowodowanych rozprzestrzeniającą się na całym globie pandemią Covid-19. Na podstawie zasad prowadzenia

edukacji na odległość zawartych w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 marca 2020 r. rozpoczął się czas zdalnej pracy edukacyjnej uczniów i nauczycieli¹. Od tej pory wszelkie zadania dydaktyczno-wychowawcze jednostki systemu oświaty miały realizować z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Rozpoczął się szczególnie czas zmiany sposobu przekazywania i przyswajania wiedzy z trybu offline do trybu online, który niczym papierek lakmusowy weryfikował kompetencje cyfrowe wszystkich uczestników procesu edukacyjnego, jakimi są nauczyciele, uczniowie i rodzice². Choć nauczanie zdalne pozwoliło zachować ciągłość kształcenia³, to jednak tradycyjna szkoła była miejscem, gdzie rezonowały wszystkie wydarzenia społeczno-kulturalne⁴. Ta rzeczywistość musiała ulec zmianie z dnia na dzień. W ramach kształcenia na odległość zaproponowano następujące techniki pracy: techniki synchroniczne (wideolekcja, wideocchat) i asynchroniczne (prezentacje, filmy, dokumenty, teksty, linki), łączenie pracy równoległej z pracą rozłożoną w czasie (projekty) oraz indywidualne konsultacje⁵.

Warto jednak zwrócić uwagę na to, że pandemia Covid-19 nadała zupełnie inne znaczenie relacji nauczyciel – uczeń, ponieważ uczestnicy procesu uczenia się w edukację na odległość weszli z zupełnie innych pozycji. Dla uczniów rzeczywistość cyfrowa jest środowiskiem naturalnym, w którym żyją, uczą się oraz realizują swoje marzenia⁶. Korzystanie z nowych technologii dla dzieci i młodzieży to codzienność, a wiedza, która jest przekazywana w sposób tradycyjny, bez wykorzystania dostępnych technologii, jest mało atrakcyjna⁷. Współczesny uczeń socjalizuje się w otoczeniu techniki i technologii⁸. Z kolei nauczyciele wkraczali w świat zdalnej edukacji z różnym poziomem

¹ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Kształcenie na odległość – poradnik dla szkół*, 25.03.2020, <https://www.gov.pl/attachment/b3180402-5cbb-46f7-a429-a1108884bdb3> [dostęp: 10.10.2021].

² A. Winiarczyk, T. Warzocha, *Edukacja zdalna w czasie pandemii COVID-19*, „Forum Oświatowe” 2021, t. 33, nr 1(65), s. 62, <https://doi.org/10.34862/fo.2021.1.4>.

³ B. Jakubczak, *Kształcenie zdalne przez Internet jako urzeczywistnienie idei edukacji bez granic*, [w:] *Edukacja bez granic – mimo barier: Przestrzeń tworzenia*, t. 3, red. A. Czajkowska, D. Rondalska, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, Poznań 2008, s. 398–406.

⁴ L. Kopciewicz, *Szkolne technolęki: Jak nauczyciele rozumieją rolę i skutki obecności technologii mobilnych w szkolnej przestrzeni*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” 2019, t. 22, nr 1(85), s. 51–64, <https://insted-tce.pl/ojs/index.php/tce/article/view/128/115> [dostęp: 17.12.2021].

⁵ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Dobre praktyki dotyczące funkcjonowania jednostek systemu oświaty w okresie zapobiegania, przeciwdziałania i zwalczania COVID-19*, Warszawa 2020, <https://www.gov.pl/attachment/ced8d544-1ddd-429e-a74f-f5c47e7724d5> [dostęp: 10.10.2021].

⁶ K. Rogozińska, A. Winiarczyk, *Multimedialne przedszkole*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce 2019, s. 9.

⁷ T. Warzocha, A. Winiarczyk, *Jeszcze wybór czy już konieczność wykorzystywania przez nauczycieli TIK w edukacji? – opinie studentów kierunków nauczycielskich Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach i Uniwersytetu Rzeszowskiego*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 2019, t. 33, s. 126.

⁸ A. Michniuk, *Nowe media w pracy współczesnego nauczyciela, o tym jak być efektywnym i efektywnym wobec cyfrowych tubylców*, [w:] *Pedagog we współczesnym świecie*, red. V. Tanaś, W. Wliskop, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Biznesu i Nauk o Zdrowiu, Łódź 2015, s. 69.

zaangażowania, ale przede wszystkim z różnym poziomem świadomości jego zasobów oraz zagrożeń, co generowało adekwatną do przeżywanego stanu postawę. Byli tacy, którzy z otwartością zaadoptowali się do nowych warunków. U innych styczność z wielością i różnorodnością narzędzi e-learningowych wiązała się z przekraczaniem barier.

Umiejętności współczesnego nauczyciela powinny być spójne z koniecznością zastosowania nowych technologii w procesie nauczania, a uczniowie powinni nabywać kompetencje dotyczące funkcjonowania w cyfrowym świecie w kontekście uczenia się przez całe życie⁹. W jednym z badań realizowanych na polskich i czeskich uczelniach wyższych, których celem jest przygotowanie kandydatów do zawodu pedagoga, określono cztery postawy wobec nowych mediów: technooptimista, technorealista, technopesymista i technoignorant. Wśród technooptimistów znajdują się nauczyciele, którzy wykazują wysoki poziom kompetencji informatyczno-medialnych oraz nie boją się eksperymentować z wykorzystaniem technologii. Z jednej strony chcą się doskonalić w obszarze kompetencji cyfrowych, z drugiej mają świadomość dotyczącą zagrożeń elektronicznych. Do technorealistów badacze zaliczają tych nauczycieli, u których zauważa się pewien dystans wobec nowych technologii, który w konsekwencji prowadzi do ostrożnej postawy i powolnego wkraczania w świat wirtualnych narzędzi pracy dydaktycznej, zakładający najpierw ich samodzielne testowanie, a dopiero potem wprowadzanie ich jako narzędzi do pracy. Technopesymiści to nauczyciele z przekonaniem, że nowe media nie wpływają korzystnie na rozwój młodego człowieka, a nawet są zbędne. Natomiast nauczyciele określane mianem technoignorantów to osoby, u których brak jest chęci do poznawania nowych możliwości i zrozumienia tych, którzy wobec cyfrowych narzędzi okazują otwartość adaptując je do swojej pracy dydaktycznej. Mają oni niewielką wiedzę na temat zagrożeń elektronicznych oraz profilaktyki w tym zakresie¹⁰.

Na tej podstawie możliwym jest określenie dwóch postaw wobec edukacji zdalnej. Wśród zalet nauczania na odległość znajdują się: „dowolność wyboru czasu na naukę (pomijając lekcje prowadzone w trybie on-line); dowolność wyboru miejsca na naukę; indywidualizacja procesu nauczania; dostosowanie tempa przyswajania wiedzy do możliwości percepcyjnych ucznia/studenta; nabycie bądź poszerzenie kompetencji w zakresie znajomości i wykorzystania technologii, narzędzi, programów stosowanych w nauczaniu zdalnym; aktywne korzystanie z nowych technologii; łatwy dostęp do wielu źródeł wiedzy udostępnianych przez platformę edukacyjną; materiał dydaktyczny wzbogacony o elementy interaktywne; możliwość stałego modyfikowania, uzupełniania materiału dydaktycznego o nowe elementy; jednolity przekaz treści kształcenia; kształcenie

⁹ European Commission, *Common European principles for teacher competences and qualifications*, <http://www.pef.uni-lj.si/bologna/dokumenti/eu-common-principles.pdf> [dostęp:10.10.2021].

¹⁰ J. Adamczewski, A. Nymś-Górna, *Ma Pan/Pani wyciszony mikrofon. Wyzwania, jakie stoją przed nauczycielami w dobie pandemii*, „Forum Oświatowe” 2021, t. 33, nr 1(65), s. 95–96, <https://doi.org/10.34862/fo.2021.1.6>.

umiejętności pracy w grupie; ćwiczenie samodyscypliny; oszczędność czasu wynikająca z braku dojazdów do szkoły/uczelni”¹¹. Natomiast do wad e-edukacji zaliczane są „bariery w infrastrukturze informatycznej, w tym: ograniczony dostęp do komputera [...], wolne łącze internetowe, przeciążone systemy [...], brak oprogramowania zarządzającego kształceniem zdalnym; poczucie odosobnienia z tytułu braku osobistego kontaktu z uczącymi się oraz uczących między sobą; brak odpowiedniej motywacji i chęci do pracy/nauki; trudności w utrzymywaniu stałej aktywności ucznia; problem ze sprawdzaniem samodzielności pracy ucznia; uzależnienie od sprzętu, nowych technologii; wzrost relacji nieformalnych; absencja ruchowa wynikająca ze zbyt długiej pracy przy komputerze”¹². Warto też zwrócić uwagę na inny obszar, który wyłonił się w ramach trudności adaptacyjnych do edukacji na odległość. W przypadku nauczycieli był to brak komputerów służbowych (a jeśli był do nich dostęp to były one przestarzałe), brak kompetencji w zakresie projektowania kształcenia zdalnego, w tym obsługi narzędzi, brak wsparcia technicznego oraz przygotowywanie się do lekcji, które było czasochłonne, a także opracowywanie materiałów w formie e-learningu, które wymagało dodatkowych nakładów pracy. Problemów podobnej natury doświadczali uczniowie, którzy nie mieli umiejętności organizacji pracy w nowych warunkach oraz przygotowania do nauki zdalnej, pracy z narzędziami, aplikacjami kształcenia zdalnego, a jedyne czego doświadczali to ogrom materiału do opanowania¹³.

W kontekście wyzwań dotyczących sposobów odnalezienia się w rzeczywistości nauczania wirtualnego, na pierwszy plan zaczęło się wysuwać pojęcie higieny cyfrowej, które związane jest ze sposobem bezpiecznego i odpowiedzialnego zintegrowania nowych technologii z różnymi elementami życia człowieka. Środowisko wirtualne pojmowane czasem w kategoriach zagrożenia uzależnieniem, w okresie pandemicznym stało się w końcu jedynym możliwym narzędziem do budowania i podtrzymywania relacji nauczycieli z uczniami, ale także z rodzicami. W tym kontekście tak bardzo potrzebne okazało się pojęcie higieny cyfrowej, która przez Narodowy Fundusz Zdrowia została zdefiniowana jako działania ograniczające czas spędzany z telefonem, w serwisach społecznościowych i innych aplikacjach, jako rozsądne stawianie granic oraz kontrola w użytkowaniu Internetu i nowych technologii¹⁴. Pomimo wielu ograniczeń, których w pierwszych miesiącach zdalnego nauczania doświadczali wszyscy jego uczestnicy, środowisko wirtualne zaczęło dominować i określać kontakty między nimi. Nauczyciel stał się moderatorem albo tutorem, którego celem było wspieranie

¹¹ A. Winiarczyk, T. Warzocha, *op. cit.*, s. 67.

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ E. Kurowicka-Roman, *Zarządzanie higieną cyfrową dzieci i młodzieży w czasie pandemii*, [w:] *Wybrane problemy współczesnego świata w ujęciu interdyscyplinarnym*, red. A. Decyk, B. Sitko, R. Stachyra, Wydawnictwo Naukowe ArchaeGraph, Łódź 2021, s. 25.

uczniów w obszarze technicznej obsługi procesu uczenia się, koordynowanie działań grupowych, dbanie o dobrą atmosferę w grupie, czy udzielanie wsparcia lub stworzenie przestrzeni do rozmowy poza zajęciami dydaktycznymi¹⁵. Ponadto uczeń zaczął być pojmowany jako partner nauczyciela w procesie edukacyjnym, dbający w równej mierze o swoją szkolną i zarazem wirtualną przestrzeń, a także w poszukiwaniu wiedzy oraz weryfikacji informacji z Internetu¹⁶. Rodzice też stali się jeszcze bardziej zmotywowani do współpracy z nauczycielami, aby w tym trudnym czasie zapewnić swoim dzieciom jak najlepsze możliwości do uczestnictwa w lekcjach zdalnych¹⁷.

Doświadczenie edukacji na odległość w dobie pandemii okiem pedagoga i psychologa Szkoły Podstawowej nr 43 w Krakowie

Szkoła Podstawowa nr 43 w Krakowie to szkoła z tradycjami. Jednak w dobie pandemii była to szkoła borykająca się z wieloma, nieznanymi dotychczas wyzwaniem.

Pytanie ośmioletniej uczennicy: „Czy moja babcia umrze?” na długo pozostanie w naszej pamięci. W tym pytaniu skumulowały się wszystkie lęki dotyczące sytuacji, w której zaczęliśmy się znajdować. Sytuacji, której nikt z nas tak naprawdę nie rozumiał, po której nikt z nas nie wiedział czego się spodziewać, ponieważ nigdy nie przeżywalismy czasów pandemii. Spotkaliśmy się z czymś nagłym, zaskakującym, dezorganizującym nasze życie codzienne. Uruchomiły się w naszych uczniach, rodzicach i nauczycielach różne obawy i lęki, a co za tym idzie – mechanizmy obronne. Praca psychologiczno-pedagogiczna była mniej satysfakcjonująca, ponieważ poczucie strachu i faktycznego zagrożenia pojawiało się u wszystkich. Najpierw podchodziliśmy do tej sytuacji ze spokojem i myślą, że przecież to wszystko zaraz się skończy. Nasi uczniowie byli zadowoleni, traktując przymusową izolację jak dodatkowe wakacje. Z czasem, gdy trzeba było kontynuować edukację, ale już w zmienionej formie, zaczęły się piętrzyć problemy. Zdawaliśmy sobie sprawę, że edukacja zdalna stała się wtedy remedium na zamknięcie placówek i cieszyliśmy się, że możemy choć w takiej formie spotykać się z naszymi uczniami. Początkowo nie wiedzieliśmy jak, ponieważ nagle, niejako bez uprzedzenia, zostaliśmy oddzieleni od naszych uczniów, ich rodziców, ale również od naszych kolegów i koleżanek, z którymi to na co dzień wymienialiśmy się doświadczeniami pracy pedagogicznej w pokoju nauczycielskim w budynku naszej szkoły. Tymczasem poczuliśmy, że oddziela nas mur wirtualnego świata, który miał się wkrótce okazać jedynym narzędziem kontaktu wychowawczego i realizacji procesu dydaktycznego dla naszych uczniów.

¹⁵ *Ibidem*, s. 28.

¹⁶ D. Morańska, M. Ciesielska, M.Z. Jędrzejko, *Edukacja w cyfrowym świecie. Edukacja 4.0*, Akapit Wydawnictwo Edukacyjne, Toruń 2020, s. 52.

¹⁷ E. Kurowicka-Roman, *op. cit.*, s. 28.

Pierwsze tygodnie pracy z uczniami w nowej rzeczywistości przysłańiały przede wszystkim kwestie bezpieczeństwa. Tonęliśmy w gąszczu obostrzeń i zmieniających się niemal każdego dnia wytycznych. Chaos informacyjny jaki wtedy zapanował, nie sprzyjał realizacji założeń edukacyjnych. Wiedzieliśmy jednak, że ciągłość edukacji musi być zachowana.

Sytuacja pandemii oznaczała działanie w modelu kryzysowym, nieprzewidywalnym, naznaczonym lękiem przed nieznanym. Na nowo należało ustalić priorytety, rewidując metody pracy, a przede wszystkim definiując od nowa jej filozofię.

Szybko dostrzeżliśmy, że pandemia zmienia nasze życie i naszych uczniów. Nauka była ważna, ponieważ panowanie nad nią, chociaż czasem pozorne, dawało namiastkę poczucia bezpieczeństwa. Jednak to, co wysuwało się na plan pierwszy, to zwiększona czujność na sytuację naszych podopiecznych. Wiedzieliśmy, że najważniejsze, dla nas pedagogów, to utrzymywać stały kontakt z naszymi uczniami i pielęgnować te relacje, by wzmacniać kruche i delikatne pokolenie. Nie było to nic nowego, jednak w sytuacji, gdy w kryzysie jest cały świat, czuliśmy większą odpowiedzialność za to, co dzieje się po drugiej stronie monitora. A działo się różnie. Mieliśmy poczucie, że zabraliśmy uczniom ich przestrzeń, ich intymność i prywatność, ponieważ przecież to ich domy właśnie stały się szkołą, tak jak nasze domy stały się w równym stopniu salami lekcyjnymi.

„Rolę wychowawców, pedagogów i psychologów w czasie epidemii można porównać do roli ratowników. Zgodnie z zasadą ratownictwa – w pierwszej kolejności trzeba dbać o bezpieczeństwo i zdolność do działania samych ratowników, by mogli oni udzielać skutecznej pomocy innym”¹⁸. To, co pomagało poradzić sobie z problemami, to poczucie, że nie jesteśmy sami. We wspieraniu w sytuacjach trudnych, kryzysowych pomagają doświadczenia życiowe osób wspierających i przeżyte przez te osoby, ale też osoby wspierane, kryzysy. Pomoc w kryzysie – uczniom, rodzicom i nauczycielom – wymagała elastycznego reagowania i aktywnej interwencji.

Pandemia jest jednym z bardziej uniwersalnych doświadczeń, z jakimi mamy do czynienia jako społeczeństwo. Dotyczy wszystkich i jest bardzo demokratyczna – wszyscy doznajemy jej skutków i jesteśmy zagrożeni zarażeniem. Niezależnie od tego, jak bardzo jesteśmy „twardzi”, każdy doświadcza obciążeń związanych z pandemią [...]. Stąd potrzeba, by dzielić się tym, co przeżywamy¹⁹.

¹⁸ S. Grzelak, D. Żyro, *Jak wspierać uczniów po roku epidemii? Wyzwania i rekomendacje z obszaru wychowania, profilaktyki i zdrowia psychicznego*, Instytut Profilaktyki Zintegrowanej, Warszawa, 28.02.2021, s. 13, https://www.ipzin.org/images/pdf/Raport_jak_wspierac_uczniow_po_roku_epidemii.pdf [dostęp: 17.12.2021].

¹⁹ W. Poleszak, J. Pyżalski, *Psychologiczna sytuacja dzieci i młodzieży w dobie epidemii*, [w:] *Edukacja w czasach pandemii wirusa Covid-19. Z dystansem o tym, co robimy obecnie jako nauczyciele*, red. J. Pyżalski, EduAkcja, Warszawa 2020, s. 12.

Często kryzys wywołuje w nas określoną reakcję obronną spowodowaną interpretacją sytuacji kryzysowej jako zagrożenia. Tymczasem kryzys, prócz wielu trudności jakie ze sobą niesie, np. zmuszając do wyjścia poza strefę swojego komfortu, może być również szansą na zmianę. Bezradność wywołana kryzysem zaczęła nas zmuszać do poszukiwania nowych rozwiązań.

Przejście z trybu offline na tryb online zaczęło weryfikować nasze umiejętności cyfrowe. Podnosiliśmy swoje kwalifikacje, by szybko zaadaptować się do nowych warunków. Jako grono pedagogiczne wspieraliśmy się m.in. ucząc się od siebie nawzajem. Teraz platforma edukacyjna stała się, nie wiadomo na jak długo, naszym centrum pracy zespołowej. Znowu pojawiła się radość, że mamy kontakt z uczestnikami życia szkolnego. Zaczęliśmy na nowo budować zespoły klasowe. Staraliśmy się odtworzyć w wirtualnych warunkach klasę szkolną i pielęgnować to, co wyróżniało ją spośród innych, ale też dzielić się pomysłami, które teraz dotyczyły wszystkich. Godziny z wychowawcą stały się najważniejsze.

Wiedząc, że kondycja emocjonalna młodego człowieka jest mocno powiązana ze stanem psychicznym „bliskich dorosłych” oraz rówieśników, szukaliśmy tego co dobre, pokazywaliśmy epidemię jako coś z czego można czerpać naukę, a nie jako pasmo porażek. Dopytywaliśmy o samopoczucie uczniów, częściej niż zwykle pytaliśmy jak możemy pomóc, ale też uczyliśmy ich szukania pomocy. Wiedzieliśmy, że najcenniejszym w tym czasie narzędziem pracy jest rozmowa – wspólne zatrzymanie się i okazanie wsparcia oraz zrozumienia. Wskazywaliśmy uczniom osoby, instytucje, które mogą im pomóc. My sami przypominaliśmy o naszej gotowości do kontaktu poprzez platformę Librus, telefon, Messenger itp.

Wiedząc, że szczególna sytuacja izolacji oraz przedłużający się brak kontaktu z rówieśnikami mogą mieć negatywny wpływ na samopoczucie młodych ludzi, podejmowaliśmy działania, które pozwalały im poczuć się szczęśliwymi i choć na chwilę sprawiały, że zagrożenie związane z epidemią odchodziło na dalszy plan. Takim „lekarstwem” był wolontariat. Organizowaliśmy akcje charytatywne na rzecz ludzi i zwierząt. Te działania nas jednoczyły. Za pośrednictwem dostępnych narzędzi cyfrowych pokazywaliśmy efekty naszej pracy. Dawało to poczucie sprawstwa. Czuliśmy się zespołem. Zachęcaliśmy uczniów do zgłaszania swoich pomysłów, by pokazać im możliwości i rozwiązania w trudnej dla wszystkich sytuacji. W tym czasie otrzymaliśmy certyfikat „Szkoly z Pasją Pomagania” (il. 1). Było to dla nas ważne wyróżnienie – nasza aktywność, kreatywność i empatia zostały docenione.

W tym trudnym czasie każdy z nas potrzebował chyba najbardziej dobrego słowa. Poczucie, że jest ktoś, kto o nas pamięta, było bezcenne. Razem z uczniami zorganizowaliśmy „Maraton robienia kartek świątecznych”. Tym sposobem znów przenieśliśmy się w tryb pracy offline. W tej sytuacji bardziej niż zwykle dostrzegaliśmy potrzebę pielęgnowania tradycji. Kartki z życzeniami zostały wysłane do emerytowanych nauczycieli oraz osób i instytucji wspierających szkołę. Informacja zwrotna w formie podziękowania znów była powodem do radości.

By pokazać dzieciom, że siła jest w nas, że potrzebujemy wsparcia, ale możemy być także wsparciem dla innych, organizowaliśmy np.: rodzinne konkursy pieczenia pierniczek i obdarowywania nimi najbliższych, promowaliśmy m.in. akcje „Żonkilowe Podaj Dalej” na rzecz podopiecznych Hospicjum św. Łazarza i wiele, wiele innych. Wydarzenia te dokumentowaliśmy na fotografiach. Kiedyś mogą one stać się sposobem na odtworzenie czasu pandemii nie tylko jako lęku, ale też sposobów radzenia sobie z nim. Im bardziej kontakt z uczniami był utrudniony, tym częściej szukaliśmy sposobów dotarcia do naszych podopiecznych.



Ilustracja 1. Zdjęcie certyfikatu „Szkoły z Pasją Pomagania”
(fot. Marta Cieślik).



Ilustracja 2. Akcja wiosennych murali (fot. Piotr Pytel).

Edukacja zdalna przerwała możliwość adaptacji dzieci klas pierwszych do nowego środowiska szkolnego. Rola wychowawcy i rodzica była tutaj bezcenna. Chcąc wyjść temu naprzeciw, wykorzystując sytuację powrotu do szkoły wiosną 2021 r., w pośpiechu realizowaliśmy kolejny projekt. Uczniowie w klasach za pomocą „burzy mózgów” dzielili się swoimi skojarzeniami dotyczącymi wiosny, wspólnie planowali i tworzyli „mural” na tkaninie²⁰. Zaprosiliśmy uczniów z sąsiedniego przedszkola do odwiedzenia szkoły. Zorganizowaliśmy wystawę plenerową, pokazując wiosenne „murale” (il. 2). Celem tego projektu było zaangażowanie każdego ucznia do udziału w zadaniu, a tym samym integracja zespołu klasowego. Przedszkolaki natomiast mogły zobaczyć „wielobarwne” oblicze szkoły, a także doświadczyć tego, że szkoła podstawowa to nie tylko nauka, ale również przestrzeń do radosnego bycia razem.

Nie mogliśmy zapomnieć o starszych uczniach. Brakowało ich na szkolnych korytarzach. Gwar, który kiedyś był zbyt głośny, teraz nie był w ogóle słyszalny. Rozmawialiśmy z wychowankami o ich potrzebach. Z ich inicjatywy na platformie edukacyjnej powstał „Szkolny Korytarz”. Było to miejsce stworzone przez uczniów dla uczniów. Pomysł ten miał na celu stworzenie namiastki szkolnego korytarza, gdzie uczniowie będą mogli dyskutować, prezentować swoje prace, dzielić się swoimi przemyśleniami itp. Uczniowie sami określili zasady jego działania. Przygotowali prezentację *Jak uczyć się podczas nauki zdalnej*, dostarczali pomysłów na zagospodarowanie czasu wolnego (filmik instruktażowy do ułożenia kostki Rubika, krzyżówki geograficzne do wykorzystania w świetlicy szkolnej), wystawiali prace uczniów, którzy dzielili się swoimi talentami plastycznymi, proponowali konkursy, wymyślali quizy, ankiety, zabawę w niedokończone zdania. Moderatorzy badali również samopoczucie swoich kolegów i koleżanek. Nierzadko wspierali swoich rówieśników ciepłym słowem. Sami również odtwarzaliśmy pokój nauczycielski, ale już w innej formie. Stworzyliśmy kanał na platformie, gdzie oprócz formalnych spraw pojawiały się zdjęcia z życzeniami, wyrazy wsparcia, podziękowań. Można było poczuć, że ktoś jest z nami, znajduje się w takiej samej sytuacji jak my, że na kogoś możemy liczyć. W sytuacji pandemii czuliśmy, że wsparcie jakie sobie dajemy czyni nas silniejszymi, pozwala wytrwać, choć niejednokrotnie sami doświadczyliśmy uczucia straty, żałoby. Nasi uczniowie też potrzebowali kogoś na kogo mogą liczyć. Dochodziły do nas informacje, że niektórzy „znikają” i rówieśnicy nie mają z tymi osobami kontaktu. Symptomy takie jak niełączenie się, spóźnianie się, opuszczanie zajęć, słabsze wyniki budziły niepokój. Jedynym sposobem na pomoc był rzeczywisty kontakt z uczniem i jego rodzicem. Sytuacje takie były dowodem na to, że żadnego kryzysu nie można

²⁰ Przykłady prac do zobaczenia na stronie: M. Cieślik, *Wiosna w sercach, Wiosna w klasach, Wiosna w szkole...*, 22.05.2021, Szkoła Podstawowa nr 43 w Krakowie, <https://sp43-krakow.pl/index.php/publikacje-nauczycieli/klasy-1-3/1530-mural> [dostęp: 22.10.2021].

rozwiązać bez autentycznej relacji. Szybkie reagowanie rodziców, wychowawców, nauczycieli czy rówieśników było ważnym aspektem naszej pracy. Staraliśmy się tworzyć w klasach taką atmosferę, która będzie sprzyjać dzieleniu się swoimi emocjami i trudnościami.

Choć nie mogliśmy realizować zajęć wynikających z opinii naszych uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych w tradycyjnej szkole, to jednak prowadziliśmy wirtualne zajęcia o charakterze terapeutycznym. Robiliśmy wszystko, by nie dopuścić do sytuacji, że przeoczymy jakąś potrzebę wynikającą z trudności emocjonalnych czy dydaktycznych naszych uczniów. Za wszelką cenę chcieliśmy dać wyraz naszej obecności i wsparcia dla naszych uczniów, stworzyć przestrzeń, w której jeśli zajdzie taka potrzeba będą mogli napisać do nas o tym, co trapi ich w pandemicznej rzeczywistości. W ramach wirtualnych zespołów motywowaliśmy naszych uczniów nie tylko do dydaktycznego, ale również do psychicznego rozwoju poprzez praktykę uważności, zachęcanie do pielęgnowania postawy wdzięczności za każdą chwilę życia, motywowanie do aktywności fizycznej i relaksacji. Proponowaliśmy prowadzenie dzienniczka aktywności fizycznej, w którym uczniowie mieli odnotowywać formy i ilość czasu poświęconego na swoje codzienne zaangażowanie w ruch.

Niejednokrotnie zajęcia z dziećmi musiały toczyć się innym torem. Uczniowie dzielili się tym, co dzieje się w ich najbliższym otoczeniu. I o to właśnie chodziło. Byli też jednak tacy, którzy nie potrafili wyrazić swojego smutku. Dlatego bycie i zrozumienie było w tym czasie ważniejsze niż lekcja. Za pomocą narzędzi w postaci kart psychoedukacyjnych – symboli chcieliśmy dowiedzieć się jak każdy się czuje. Jedni wyrażali tęsknotę za szkołą, inni już się przyzwyczaili do bycia w domu. Każdy starał się zobaczyć w nowej rzeczywistości jakieś korzyści.

Uczniowie często doceniali lekcje zdalne, argumentując to tym, że można na nich napić się herbaty, nie trzeba wstawać tak wcześnie ani tracić czasu na dojazdy do szkoły itp. Kolejny raz zobaczyliśmy, że chociaż proces nauczania to coś, od czego się nie uwolnimy, to jednak potrzeby niższego rzędu w czasie pandemii odgrywają rolę pierwszoplanową. Aby ułatwić uczniom powrót do szkoły, w kontaktach indywidualnych czy w pracy z małymi grupami nadal proponujemy „herbatę z pedagogiem/psychologiem”. Zależy nam, by w naszej szkole było miło i przyjemnie, ponieważ tylko wtedy „zatrzymamy” naszych uczniów na dłużej przy sobie, mając z nimi dobrą relację.

By „być” z uczniami w czasie pandemii, szybko diagnozowaliśmy zaoplecze cyfrowe całego środowiska. Zaczęliśmy tworzyć taki system, na jaki byliśmy gotowi. Staraliśmy się zapewnić uczniom niezbędny sprzęt, by ochronić niektórych przed wykluczeniem cyfrowym. Uczniów, którzy (z różnych powodów) mieli trudność z łączeniem się, zapraszaliśmy do sali komputerowej, gdzie pod opieką nauczycieli uczestniczyli wraz z klasą w zajęciach online. Tymi działaniami wpisywaliśmy się w globalną politykę, w której m.in.

„priorytetem działań UNESCO w warunkach pandemii jest zapewnienie równego dostępu do edukacji”²¹.

Prowadzenie zajęć na jednej, wybranej platformie cyfrowej, zgodnie z podziałem godzin, znacznie ułatwiło funkcjonowanie szkoły i poszerzyło metody pracy. W obecnej sytuacji możemy wykorzystywać poznaną technologię m.in. organizując niektóre spotkania rady pedagogicznej czy szkolenia w formie online, ale także proponując uczniom alternatywne formy pracy w ramach zajęć dodatkowych.

Do emocji, jakie przeżywa dziecko w czasie pandemii (tęsknota za rówieśnikami i za rytuałami, samotność, lęk) dochodzą emocje rodzica (niepewność o pracę, frustracja związana z brakiem wpływu na sytuację, przeciążenie spowodowane koniecznością połączenia pracy i opieki nad dziećmi). Brak możliwości naturalnego rozładowania tych emocji (przez wyjście z domu, zmianę środowiska na szkołę czy pracę) może powodować, że całe rodziny będą pozostawały przez długi czas w stanie silnego napięcia²².

Zdawaliśmy sobie sprawę, że ta niebezpieczna i zagrażająca sytuacja niosła ze sobą wiele złości. W domach nierzadko uczniowie nie mogli jej wyrazić. Radzili sobie w taki sposób, jaki w danym momencie był możliwy. Niektórzy zamykali się w sobie, co było dla nas najtrudniejsze. Emocje towarzyszące uczniom w czasie zdalnych aktywności wynikały także z różnej, czasem trudnej sytuacji domowej. Obecność młodszego rodzeństwa, krzającą się w czasie zdalnych lekcji, konieczność włączania mikrofonu czy kamery w niekorzystnych warunkach domowych, problemy techniczne z komputerem czy Internetem również bardzo często okazywały się bodźcem wyzwalającym nieprzyjemne emocje nie tylko u uczniów, ale również u nauczycieli.

„W sytuacji, gdy dziecko ma duże trudności ze zrozumieniem własnych emocji i komunikacją z innymi, szczególnie ważne jest zaangażowanie osób z otoczenia dziecka w stałą obserwację jego reakcji i zrozumieniu przyczyn, pojawiających się zachowań niepożądanych”²³. Utrzymywaliśmy w związku z tym wzmocniony kontakt z instytucjami pomocowymi, prosząc o wsparcie.

W chwili, gdy nie ma jasnych rozwiązań, a nasze działania są intuicyjne, nie tyle chodziło o to, by rozwiązać daną sytuację, ale by nadać jej inne znaczenie, zmienić schematy myślenia i nauczyć się te działania akceptować. Staraliśmy się uczyć naszych uczniów, by odpowiadali za to, na co mają wpływ. Wiele przecież nie zależało od nas.

²¹ F. Wyrwa, M. Wyrwa, A. Wilgus-Wyrwa, *Wyzwania nauczania zdalnego. Perspektywa nauczyciela i ucznia*, [w:] *Rola społeczna diagnostyki edukacyjnej*, Polskie Towarzystwo Diagnostyki Edukacyjnej, Kraków 2020, s. 365.

²² K. Topolska, *Pomoc psychologiczno-pedagogiczna w czasie pandemii*, 2.11.2020, ePedagogika.pl, <https://epedagogika.pl/zasady-i-zadania/pomoc-psychologicznopedagogiczna-w-czasie-pandemii-3602.html> [dostęp: 10.10.2021].

²³ Fundacja JiM, *Jak wspierać dziecko w powrocie do szkoły po pandemii? Poradnik dla rodziców*, s. 26, https://www.spteresin.pl/pliki/jak_wspierac_dziecko_po_zdalnym_nauczaniu.pdf [dostęp: 10.12.2021].

Ważnym elementem naszej pracy było wskazywanie na konieczność zachowania równowagi między obowiązkami i przyjemnościami. Spędzanie wielu godzin przed komputerem nie sprzyjało kondycji fizycznej. Chcieliśmy, aby uczniowie zaczęli wychodzić z domu. Kibicując zasadzie „w zdrowym ciele, zdrowy duch” angażowaliśmy uczniów do udziału m.in. w kampanii „Rowerowy Maj” realizowanej w ramach uczestnictwa w projekcie „STARS – Rowerem do szkoły” (il. 3). Podsumowując ich aktywność, nagradzając, prezentując ich działania, motywowaliśmy innych do dbania o swoje zdrowie.



Ilustracja 3. Kampania Rowerowy Maj (fot. Piotr Pytel)

Poradniki dotyczące sposobów uczenia podczas edukacji zdalnej, ćwiczenia relaksacyjne itp. pomagały w utrzymaniu dobrostanu wielu uczniów, ale nie wszystkich. Spędzanie czasu przy komputerze zachwiało równowagę pomiędzy czasem szkolnym a domowym. Pojawiały się sygnały, że uczniowie spędzają czas w piżamach. Brak zmiany stroju, niby niewinny, jednak zaburzał funkcjonowanie uczniów. Miejsca i role zaczęły się przenikać, co mogło wpływać niekorzystnie na ich samopoczucie.

Powrót do szkoły budził wiele obaw. Mając na względzie dobro naszych uczniów, dołączyliśmy do ogólnopolskiej kampanii „Tydzień ulgi”. Był to czas, w którym ponownie solidaryzowaliśmy się z innymi szkołami. Uczniowie mogli powoli wracać do dawnego porządku, który już nie był taki sam. Wspólnie z nauczycielami oraz uczniami stworzyliśmy „bank pomysłów” do realizacji w tym

czasie. Ponownie, choć z zachowaniem wszelkich zasad dystansu społecznego, zapomnieliśmy o zagrożeniu.

Kontynuowaliśmy lub wdrażaliśmy nowe programy profilaktyczne, takie jak: „Kot w tarapatach”, „Kotwica”, „Rewia w szkole” itp. (il. 4). We współpracy z instytucjami, kreowaliśmy działania sprzyjające zdrowiu psychicznemu. Ich wartość doceniamy również po powrocie do nauki stacjonarnej, czerpiąc z ich realizacji.



Ilustracja 4. Praca wykonana w ramach realizacji programu profilaktycznego „Kot w tarapatach” (fot. Marta Cieślik)

Podsumowanie

Nauczanie zdalne wywołane pandemią Covid-19 postawiło cały system edukacji w sytuacji nowej, która dla wszystkich była wyzwaniem. Wraz z uczniami i rodzicami doświadczaliśmy całego spectrum emocji wywołanych okolicznościami, które do tej pory były nam obce. Bez wątplenia była to sytuacja, którą można określić mianem kryzysu. Nasze umiejętności poruszania się w gąszczu wirtualnego świata bardzo szybko zweryfikował pandemiczny czas. Podobnie skonfrontował nas z umiejętnością – lub jej brakiem – szybkiej adaptacji do nowych okoliczności pracy w szkole. Aby zapewnić uczniom maksimum możliwości kontynuowania procesu uczenia się, jako pedagodzy musieliśmy wykazać się umiejętnością szybkiego reagowania, tak by nie pozostawić samemu sobie żadnego z naszych szkolnych podopiecznych. Najważniejszą cechą okazała się

uwagę na potrzeby uczniów, nie tylko w kontekście dydaktycznym, ale przede wszystkim wychowawczym i opiekuńczym, i koncentracja na emocjonalnym wsparciu i podjęciu prób minimalizowania poczucia zagubienia, lęku czy stresu wywołanego tymi nieprzewidywalnymi okolicznościami.

Według danych uzyskanych z badań dla PARPA, w których zasięgiem objęto 34 szkoły, wynika, że: 66,5% badanych uczniów przyznało, „iż często lub bardzo często korzysta z narzędzi ekranowych tuż przed pójściem spać, a połowa z nich (50,7%) stwierdziła, że czuje się przeładowana informacjami. Jedna trzecia uczniów (34,1%) bardzo często lub często czuje się niewyspana z powodu używania internetu, komputera czy smartfona; co czwarty uczeń bardzo często lub często zarywał noce z powodu korzystania z internetu i cyfrowych narzędzi ekranowych”²⁴. W związku z powyższym konsekwencje nadmiarowego korzystania z urządzeń ekranowych wymuszonych zdalną edukacją jeszcze przed nami. Jako szkolna wspólnota składająca się z uczniów, rodziców i nauczycieli musimy zrobić wszystko, by nadużywanie Internetu nie przysłoniło tego, co najważniejsze – żywych i autentycznych relacji, o które w dobie pandemii walczyliśmy najbardziej i najmocniej.

Bycie razem pozwala bowiem pokonać nawet największe trudności, nawet te, które dziś wydają się nie do przeskoczenia.

Bibliografia

- Adamczewski J., Nymś-Górna A., *Ma Pan/Pani wyciszony mikrofon. Wyzwania, jakie stoją przed nauczycielami w dobie pandemii*, „Forum Oświatowe” 2021, t. 33, nr 1(65), s. 93–107, <https://doi.org/10.34862/fo.2021.1.6>.
- Cieślak M., *Wiosna w sercach, Wiosna w klasach, Wiosna w szkole...*, 22.05.2021, Szkoła Podstawowa nr 43 w Krakowie, <https://sp43-krakow.pl/index.php/publikacje-nauczycieli/klasy-1-3/1530-mural> [dostęp: 22.10.2021].
- European Commission, *Common European principles for teacher competences and qualifications*, <http://www.pef.uni-lj.si/bologna/dokumenti/eu-common-principles.pdf> [dostęp: 10.10.2021].
- Fundacja JiM, *Jak wspierać dziecko w powrocie do szkoły po pandemii? Poradnik dla rodziców*, https://www.spteresin.pl/pliki/jak_wspierac_dziecko_po_zdalnym_nauczaniu.pdf [dostęp: 10.12.2021].
- Grzelak S., Żyro D., *Jak wspierać uczniów po roku epidemii? Wyzwania i rekomendacje z obszaru wychowania, profilaktyki i zdrowia psychicznego*, Instytut Profilaktyki Zintegrowanej, Warszawa, 28.02.2021, https://www.ipzin.org/images/pdf/Raport_jak_wspierac_uczniow_po_roku_epidemii.pdf [dostęp: 17.12.2021].
- Jakubczak B., *Kształcenie zdalne przez Internet jako urzeczywistnienie idei edukacji bez granic*, [w:] *Edukacja bez granic – mimo barier: Przestrzeń tworzenia*, t. 3, red.

²⁴ J. Pyżalski, *Analiza potrzeb dotycząca metodyki działań profilaktycznych prowadzonych w sposób zapośredniczony w czasie lockdownu spowodowanego pandemią COVID-19*, s. 4, https://www.parpa.pl/images/Ekspertyza_prof._J._Py%C5%BCalski.pdf [dostęp: 10.10.2021].

- A. Czajkowska, D. Rondalska, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, Poznań 2008, s. 398–406.
- Kopciwicz L., *Szkolne technolęki: Jak nauczyciele rozumieją rolę i skutki obecności technologii mobilnych w szkolnej przestrzeni*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” 2019, t. 22, nr 1(85), s. 51–64, <https://insted-tce.pl/ojs/index.php/tce/article/view/128/115> [dostęp: 17.12.2021].
- Kurowicka-Roman E., *Zarządzanie higieną cyfrową dzieci i młodzieży w czasie pandemii*, [w:] *Wybrane problemy współczesnego świata w ujęciu interdyscyplinarnym*, red. A. Decyk, B. Sitko, R. Stachyra, Wydawnictwo Naukowe ArchaeGraph, Łódź 2021, s. 23–32.
- Michniuk A., *Nowe media w pracy współczesnego nauczyciela, o tym jak być efektywnym i efektywnym wobec cyfrowych tubylców*, [w:] *Pedagog we współczesnym świecie*, red. V. Tanaś, W. Wlaskop, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Biznesu i Nauk o Zdrowiu, Łódź 2015, s. 69–76.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Dobre praktyki dotyczące funkcjonowania jednostek systemu oświaty w okresie zapobiegania, przeciwdziałania i zwalczania COVID-19*, Warszawa 2020, <https://www.gov.pl/attachment/ced8d544-1ddd-429e-a74f-f5c47e7724d5> [dostęp: 10.10.2021].
- Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Kształcenie na odległość – poradnik dla szkół*, 25.03.2020, <https://www.gov.pl/attachment/b3180402-5cbb-46f7-a429-a1108884bdb3> [dostęp: 10.10.2021].
- Morańska D., Ciesielska M., Jędrzejko M.Z., *Edukacja w cyfrowym świecie. Edukacja 4.0*, Akapit Wydawnictwo Edukacyjne, Toruń 2020.
- Pyżalski J., *Analiza potrzeb dotycząca metodyki działań profilaktycznych prowadzonych w sposób zapośredniczony w czasie lockdownu spowodowanego pandemią COVID-19*, https://www.parpa.pl/images/Ekspertyza_prof._J._Py%C5%BCalski.pdf [dostęp: 10.10.2021].
- Poleszak W., Pyżalski J., *Psychologiczna sytuacja dzieci i młodzieży w dobie epidemii*, [w:] *Edukacja w czasach pandemii wirusa Covid-19. Z dystansem o tym, co robimy obecnie jako nauczyciele*, red. J. Pyżalski, EduAkcja, Warszawa 2020, s. 7–15.
- Rogosińska K., Winiarczyk A., *Multimedialne przedszkole*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce 2019.
- Topolska K., *Pomoc psychologiczno-pedagogiczna w czasie pandemii*, 2.11.2020, epedagogika.pl, <https://epedagogika.pl/zasady-i-zadania/pomoc-psychologiczno-pedagogiczna-w-czasie-pandemii-3602.html> [dostęp: 10.10.2021].
- Warzocha T., Winiarczyk A., *Jeszcze wybór czy już konieczność wykorzystywania przez nauczycieli TIK w edukacji? – opinie studentów kierunków nauczycielskich Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach i Uniwersytetu Rzeszowskiego*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 2019, t. 33, s. 125–151.
- Winiarczyk A., Warzocha T., *Edukacja zdalna w czasie pandemii COVID-19*, „Forum Oświatowe” 2021, t. 33, nr 1(65), s. 61–76, <https://doi.org/10.34862/fo.2021.1.4>.
- Wyrwa F., Wyrwa M., Wilgus-Wyrwa A., *Wyzwania nauczania zdalnego. Perspektywa nauczyciela i ucznia*, [w:] *Rola społeczna diagnostyki edukacyjnej*, Polskie Towarzystwo Diagnostyki Edukacyjnej, Kraków 2020, s. 363–381.